



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1302)

35. posiedzenie
Komisji Środowiska
w dniu 5 stycznia 2010 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2010 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Gospodarka wodna; Środowisko; Państwowa Agencja Atomistyki; Rezerwy celowe; Budżety wojewodów ogółem, a także planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (druk senacki nr 742, druki sejmowe nr 2375, 2560 i 2560-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Zdzisław Pupa)

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Otwieram trzydzieste piąte posiedzenie Komisji Środowiska.

Dzisiaj mamy do omówienia bardzo ważną ustawę, jest to ustawa budżetowa.

Witam bardzo serdecznie pana ministra Bernarda Błaszczyka, który reprezentuje Ministerstwo Środowiska. Departament Leśnictwa reprezentuje pani dyrektor Zofia Chrepińska, witam, Departament Ekonomiczny w Ministerstwie Środowiska reprezentuje pani dyrektor Hanna Pawłowicz oraz pani Joanna Urbaniak, naczelnik Wydziału Budżetu i Przepływów Finansowych. Tak?

(Naczelnik Wydziału Budżetu i Przepływów Finansowych w Departamencie Ekonomicznym w Ministerstwie Środowiska Joanna Urbaniak: Tak.)

Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej reprezentuje pan prezes Leszek Karwowski, witam serdecznie pana prezesa. Generalną Dyрекcję Ochrony Środowiska reprezentuje pan Jakub Troszyński, dyrektor generalny. Departament Instrumentów Finansowych reprezentuje pan Paweł Magdziarek, witam uprzejmie. Departament Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko reprezentuje pani Joanna Książek, zastępca dyrektora Departamentu Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej reprezentuje zaprzyjaźniona z komisją pani prezes Małgorzata Skucha...

(Zastępca Prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Małgorzata Skucha: Wszystkiego najlepszego w nowym roku.)

Dziękujemy serdecznie, z wzajemnością.

...oraz pani Dorota Comberska, dyrektor Departamentu Planowania i Sprawozdawczości. Państwową Agencję Atomistyki reprezentuje pan prezes Michael Waligórski, którego witamy, oraz pani Bożena Łopacka, dyrektor Departamentu Ekonomiczno-Budżetowego. Ministerstwo Finansów reprezentuje pan Marian Kucharski, zastępca dyrektora Departamentu Polityki Regionalnej i Rolnictwa, witamy pana dyrektora serdecznie, oraz pani Danuta Ujazdowska, naczelnik wydziału w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej, witamy, witamy też panią Ewę Paderewską z Ministerstwa Finansów. Najwyższą Izbę Kontroli reprezentuje pani Maria Pokora, witamy. Dyрекcję Generalną Lasów Państwowych reprezentuje pan Grzegorz Furmański, serdecznie witamy pana dyrektora, a Biuro Legislacyjne pani Danuta Drypa, witam serdecznie. Witam również państwa senatorów.

Przystępujemy dzisiaj do procedowania ustawy budżetowej. W sumie jest to jeden punkt, czyli rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2010 w następujących czę-

ściach: w części 22 „Gospodarka wodna”, w części 41 „Środowisko” oraz w części 68 „Państwowa Agencja Atomistyki”. Są też do tego załączniki, ale ponieważ wszyscy z państwa otrzymali te informacje w zaproszeniach, nie będę tego szczegółowo odczytywał. Wydaje mi się, że nie ma potrzeby szczegółowego odczytywania wszystkich załączników towarzyszących częściom, które mamy omawiać.

Ażeby przejść do meritum, poproszę pana ministra, ewentualnie osobę upoważnioną, o zaprezentowanie części ustawy budżetowej związanej z gospodarką wodną. Proszę uprzejmie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Bernard Błaszczyk:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Szanowne Panie i Panowie Senatorowie!

Projekt budżetu na rok 2010 dotyczący części 22 „Gospodarka wodna” oraz części 41 „Środowisko”, prezentowany w materiałach projektu budżetu, opracowany został na podstawie przyznanego limitu wydatków, który stanowi 0,4% ogółu wydatków budżetu państwa planowanych na 2010 r. Łącznie z budżetem środków europejskich wynosi on 1 miliard 449 milionów 656 tysięcy zł, to jest 157,3% limitu, jaki został przyznany na rok 2009. Z tego w części 22 „Gospodarka wodna” jest 605 milionów 49 tysięcy, to jest 158,4% limitu z 2009 r., a w części 41 „Środowisko” 844 miliony 607 tysięcy, co stanowi 156,6% limitu roku 2009.

W wartościach porównywalnych, to jest po pomniejszeniu o środki na finansowanie przez Generalną Dyрекcję Ochrony Środowiska oraz regionalne dyrekcje ochrony środowiska składek, które są przeznaczane na organizacje międzynarodowe, oraz programu wieloletniego „Program budowy zbiornika wodnego Świnna Poręba”, limit środków budżetowych na rok 2010 stanowi 101% limitu z 2009 r., jeśli zaś chodzi o środki zagraniczne i na współfinansowanie projektów unijnych, to jest 177,8%.

Prognoza dochodów resortu na 2010 r. w obu częściach budżetowych stanowi 0,003% prognozy dochodów budżetu państwa. Zostało to określone na poziomie 68 milionów 899 tysięcy, z tego w części dotyczącej gospodarki wodnej jest to 12 milionów 820 tysięcy, a w części dotyczącej środowiska 56 milionów 79 zł. Dochody będą niższe od kwot ujętych w ustawie budżetowej na 2009 r. z uwagi na zmiany kwalifikacji opłat za wykonywanie rybactwa śródlądowego, które planowane były w 2009 r. jako dochody budżetu państwa. Po zmianie przepisów dotyczących prawa wodnego stanowią one przychody Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Panie Przewodniczący, nie wiem, czy my od razu będziemy mówili o sprawach związanych z narodowym funduszem, czy też zostawimy to...

(*Głos z sali:* To jest odrębny punkt.)

Aha, odrębny punkt. Dobrze.

W takim razie najkrócej, jak można, przedstawiłem podstawowe dane, zarys tego, co jest bezpośrednio w budżecie na 2010 r. A tak jak pan przewodniczący już zapowiedział, chciałbym, aby na pytania, które państwo senatorowie na pewno będą zgłaszali, odpowiadały osoby bezpośrednio odpowiedzialne za odpowiednie działy w budżecie. To tyle z mojej strony w ramach najkrótszego, jak to tylko możliwe, wprowadzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo, pani senator Rotnicka.

Senator Jadwiga Rotnicka:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Ustosunkowując się do zagadnień budżetowych w części 22 „Gospodarka wodna”, powiedzieć można tyle, że nie ma tu jakichś rewolucyjnych zmian w stosunku do lat minionych. Generalnie rzecz biorąc, gdyby nie współfinansowanie różnych projektów z funduszy Unii Europejskiej, wyglądałoby to znacznie gorzej, tymczasem w tych programach znalazło się jednak sporo tematów, które niejako pomagają regionalnym zarządom gospodarki wodnej.

Pan minister wspominał o pewnych zmianach, które wiążą się z kwalifikowaniem opłat. Ja nie będę o tym mówiła, bo to jest kwestia administracyjna.

W każdym razie chciałabym zwrócić uwagę na wydatki, które dotyczą regionalnych programów operacyjnych. Mnie osobiście cieszy to, że znalazły się tam programy, które dotyczą Żuław, gospodarki wodnej w obszarze Kanału Elbląskiego, oraz te, które dotyczą Wielkopolski i udrożnienia drogi wodnej Warta – Kanał Bydgoski, bo bardzo ładnie wpisuje się to w program działania zespołu, tak to nazwę, do spraw dróg wodnych i turystyki wodnej.

Jeżeli chodzi o pozostałe sprawy, to wiadomo, że na przykład zbiornik przeciwpowodziowy Świnna Poręba od lat już mieści się w projekcie budżetu. Nie wiem, na kiedy przewidywane jest zakończenie tych prac.

Więcej na ten temat chyba nie będę mówiła, bo nie mam zasadniczych uwag do tego projektu budżetu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję uprzejmie.
Czy ktoś z senatorów chce zabrać głos?
Proszę bardzo, pan senator Skurkiewicz.

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Panie Przewodniczący, ja może na razie, jeśli chodzi o gospodarkę wodną, sobie daruję.)

W takim razie ja bym zapytał pana prezesa o określenie zagrożenia powodziowego. Jest tu Regionalny Program Operacyjny Województwa Podkarpackiego i kwota 200 tysięcy zł. W ramach tego programu operacyjnego Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie będzie realizował projekty dotyczące określenia zagrożenia powodziowego zlewni Wisłoka i zlewni Wisłoki, dwóch rzek, z których jedna przepływa przez Dębicę i Mielec, a druga przez Rzeszów. W szczególności chciałbym zapytać o sprawę zlewni Wisłoki, która w tym roku dosyć mocno dokuczyła, bo wystąpiło duże zagrożenie powodziowe, była dosyć duża powódź. Zresztą na Wisłoce miał być budowany zbiornik Kąty-Myscowa. Chciałbym zapytać, jak określenie zagrożenia powodziowego ma się do budowy zbiornika Kąty-Myscowa i jak to się ma również do zabezpieczenia rzek, które stanowią zlewnię rzeki Wisłoki.

**Prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej
Leszek Karwowski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to ja powiem dwa zdania o Świnnej Porębie. Jak państwo pewnie zauważyliście, jest to wyspecyfikowane z kwotą 254 milionów zł na przyszły rok. Przygotowywana jest w tej chwili nowelizacja ustawy, bo takim sposobem trzeba to zrobić, dotycząca Świnnej Poręby. Zakończenie prac przewidziane jest na rok 2013. Mam nadzieję, że termin ten zostanie dotrzymany. Ja osobiście mam nadzieję, bo to jest jedno z moich, jak ja to nazywam, dzieci specjalnej troski, jedna z inwestycji, której poświęcam szczególną uwagę. Koszt do końca inwestycji jest przewidziany na poziomie 1 miliarda 300 milionów, a na przyszły rok – tak jak powiedziałem – są to 254 miliony, chodzi o prace przygotowawcze ostatnich dwóch etapów, czyli kwestie kolei i dróg.

Sprawa Wisłoki. Plany dotyczące zagrożenia powodziowego, o których pan przewodniczący był uprzejmy wspomnieć, to jest praca w ramach systematycznego działania Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie. Te plany są przygotowywane w ramach jeszcze funkcjonującego systemu prawa, jeżeli chodzi o określanie zagrożeń powodziowych. Proszę zauważyć, że w tej chwili poddana jest dyskusji – to jest już ostatni etap, ostatni przed przedstawieniem tego Radzie Ministrów, a potem Sejmowi – nowelizacja prawa wodnego, do którego zostanie wpisana nowa regulacja, dotycząca określania zagrożeń powodziowych, chodzi o dyrektywę powodziową, o jej implementację.

To, co robimy w tej chwili na obszarze górnej Wisły, robimy tak, aby to się wpisywało w te regulacje, które będą nas obowiązywały po implementacji dyrektywy powodziowej. Tak jak powiedziałem, to, co jest robione w tej chwili, to jest końcówka, w tym roku powinno zostać skończone określanie zagrożenia powodziowego dla Wisłoki i Wisłoka, ale używamy już takich metod, które będą pozwalały wykorzystać te materiały do przygotowywanej implementacji dyrektywy powodziowej. Można powiedzieć, że jest to już robione w sposób nowoczesny i zgodny z wytycznymi Unii Europejskiej.

Chciałbym państwu jeszcze powiedzieć, to już tak dla informacji, że obecnie jest w przygotowaniu podobna jak dla Odry, mam na myśli Odrę 2006, ustawa dla dorzecza górnej Wisły. To wszystko będzie się tam mieściło. W tej chwili ten program został poddany ocenie środowiskowej, oddziaływania na środowisko. Myślę, że w styczniu zostanie on przyjęty i stanie się podstawą opracowania ustawy. Ochrona dorzecza południowej Wisły będzie obejmowała pięć województw południowej Polski. Tak jak powiedziałem, takie było założenie przyjęte podczas spotkania, które odbyło się latem zeszłego roku w Sandomierzu, żeby realizować to również w postaci ustawy sejmowej. Tak to wygląda, jeżeli chodzi o logistykę.

Jeśli zaś chodzi o zbiornik Kąty-Myscowa, to jeszcze w zeszłym roku myśmy... Powiem uczciwie, że nie wiem, czy zostało to zrealizowane, było to w mojej świadomości, ale jest wiele takich drobniejszych spraw, być może przedstawiciel Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej będzie potrafił odpowiedzieć. W każdym razie podczas spotkania z lokalnymi władzami, w którym uczestniczyłem, ustaliliśmy, że stan przygotowania dokumentów planistycznych jest taki, że tak naprawdę uczciwie nie pozwala, gdybyśmy nawet mieli pieniądze, wpisać tej inwestycji

do realizacji w tym okresie programowania. Zostało ustalone i lokalne samorządy to przyjęły, że okres do najbliższego okresu programowania poświęcimy na przygotowanie dokumentów logistycznych, a więc projektów, programów, tak aby do następnego okresu programowania, przed okresem 2014–2020, mieć gotowe dokumenty, całe przygotowanie planistyczne i aby w związku z tym łatwiej móc wprowadzić ten zbiornik na listy projektów do realizacji. Podjąłem jeszcze decyzję o wyrównaniu, bo tam była kwestia 1 miliona czy 1,5 miliona zł w ramach poprzednich działań planistycznych. Jeżeli dobrze się orientuję, to albo to zostało wyrównane, albo zostanie wyrównane. Poza tym, tak jak powiedziałem, mają być przygotowane dokumenty, które pozwolą wpisać ten zbiornik do programów realizowanych w następnym okresie. Tyle mogę na ten temat powiedzieć.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję uprzejmie.

Prosiłbym jeszcze o słowo w takiej sprawie. Dochodzą do nas pewne informacje, nie wiem, czy pan prezes to potwierdzi, czy nie, ale ma to związek z budżetem. Czy są przewidywane jakieś reorganizacje w funkcjonowaniu Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej?

**Prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej
Leszek Karwowski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Rzeczywiście przygotowujemy strategię gospodarki wodnej do roku 2030 z pierwszym etapem do 2015 r. To są ostatnie dni, jeśli chodzi o dokończenie oceny oddziaływania na środowisko. Powiem tak. Ponieważ dyrektywa ramowa mówi o zarządzaniu zlewniowym, przymierzamy się do takiego modelu, ale oczywiście zostanie on poddany dyskusji. To jest projekt, proszę pamiętać o tym, że to jest projekt, który zostanie jeszcze poddany konsultacjom społecznym, także dyskusjom w różnych gremiach. W każdym razie przymierzamy się do uporządkowania gospodarki wodnej pod kątem gospodarki zlewniowej. Jeżeli nawet zostanie przyjęty plan, który wyspecyfikuje, podzieli gospodarkę wodną na dwie grupy, związane z dorzeczami dwóch głównych rzek, Odry i Wisły, i dwie funkcjonujące jednostki zarządcze, to regionalne zarządy, które do tej pory funkcjonują, pozostaną, tak że gdyby nawet miały istnieć tylko dwa główne, dwa regionalne zarządy dorzeczy, to inne pozostaną jako oddziały. Nie przewidujemy likwidacji, bo takie głosy się pojawiły, nie przewidujemy likwidacji regionalnych zarządów. Nie przewidujemy bliskiego kontaktu z poszczególnymi zlewniami, jeżeli już, to raczej komasowanie i ujednolicenie zarządzania. Zmierza to w tym kierunku.

Tak jak powiedziałem, przygotowywana strategia zostanie przedstawiona społeczeństwu, zostanie przedstawiona wszystkim państwu do dyskusji, aby mogła przyjąć ostateczny kształt. Powinna być ona przedstawiona w ciągu miesiąca. Chyba za dwa tygodnie ma być ona wraz z oceną przedstawiona kierownictwu resortu, a potem normalną drogą zostanie przekazana do konsultacji społecznych.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo, pani senator Rotnicka.

Senator Jadwiga Rotnicka:

Ja mam jeszcze krótkie pytanie, dotyczące państwowej służby hydrologiczno-meteorologicznej. Z projektu ustawy czy już z ustawy budżetowej wynika, że na tę służbę przeznaczona jest 20,6 miliona zł. Tak? 20 milionów 620 tysięcy.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie wiem, tutaj mam informację, że w tym roku na utrzymanie państwowej służby hydrologiczno-meteorologicznej zaplanowano wydatki w kwocie 20 milionów 620 tysięcy. Z tego 18 milionów to są zarobki, generalnie płace... Koszty stałe, tak to nazwijmy. Wówczas tylko około 2,5 miliona zł zostaje na pozostałe wydatki, jakie są tu wymienione, czyli utrzymanie, odbudowę, rozbudowę, przebudowę, rozbiórkę sieci, opracowanie danych i ewentualne prognozy. Czy mógłby pan jeszcze przedłożyć...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Aha, dobrze. Kto w takim razie mógłby odpowiedzieć na pytanie, na co to ma być przeznaczone i w jakich proporcjach?

**Zastępca Prezesa Zarządu
Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
Małgorzata Skucha:**

Szanowni Państwo! Narodowy fundusz dofinansowuje tę służbę kwotą... Ta sytuacja wymaga wyjaśnienia. My finansujemy to na takiej zasadzie, że przyznajemy kwotę na przykład 60 milionów i 3/4 z tego przypada na rok 2009 do wypłaty...

(Senator Jadwiga Rotnicka: Przepraszam. Ile?)

Sekundę, zaraz wyjaśnię.

Na przykład na ten rok służba, czyli instytut, ma już podpisaną umowę na 23 miliony, ale uzgodnienie było takie, żeby to zbilansować w cyklu rocznym, od 1 stycznia do 31 grudnia. W 2010 r. chcemy tak uporządkować umowy zawierane z instytutem, żeby mieli oni kwotę na cały rok. Koszty funkcjonowania to kwota rzędu 85–89 milionów. Narodowy fundusz zobowiązał się, że będzie pokrywał różnicę pomiędzy dotacją budżetową, która została przyznana... Tyle że, tak jak mówię, w tym roku chcemy doprowadzić do sytuacji, żeby finansowanie, które było liczone od czerwca do czerwca, było finansowaniem od stycznia do grudnia. Instytutowi też zależy na tym, aby miał spójność w sprawozdaniach rocznych. Było to nawet przedmiotem rozmowy w ostatnim tygodniu grudnia i instytut ma przedstawić wniosek, bo to krajowy zarząd przedstawia taki wniosek. Tak że z pokrywaniem kosztów w styczniu, w lutym i w marcu nie ma problemu, bo do marca są wypłaty, ale chcemy to uporządkować. Wtedy w tym roku oprócz niejako pokrycia kosztów 2009 r. byłoby uzupełnienie do pełnej kwoty, a skoro koszty roczne są na poziomie 89 milionów, to dofinansowanie z narodowego funduszu wynosiłoby maksymalnie 69 milionów. Dziękuję bardzo.

(Senator Jadwiga Rotnicka: Ja również dziękuję.)

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję uprzejmie.

Czy ktoś jeszcze z senatorów chciałby zabrać głos w związku z częścią 22 dotyczącą gospodarki wodnej?

Skoro nie ma chętnych, to przejdziemy do omówienia części 41 „Środowisko”.

Panie Ministrze, dzisiaj pan tu dowodzi.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, zauważyłem, że pan już wstępnie powiedział o tym w swoim wystąpieniu.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Bernard Błaszczyk: ...odpowiem na ewentualne pytania.)

W takim razie poproszę pana senatora Błaszczyka o zabranie głosu.

Proszę bardzo.

Senator Przemysław Błaszczyk:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Zacniemy od dochodów. W dochodach na 2010 r., pan minister o tym wspominał, zaplanowana jest kwota 56 milionów 79 tysięcy, w 2009 r. było to 49 milionów 26 tysięcy. W dochodach widoczne są dość duże wzrosty, z działalności usługowej to jest około 10 milionów zł, jeśli chodzi o administrację publiczną, oświatę, edukację, opiekę wychowawczą, to nie są to zbyt duże sumy, ale też są wzrosty. Dość duży wzrost w porównaniu do 2009 r. mamy w gospodarce komunalnej i ochronie środowiska, tu jest skok z 1 tysiąca do 305 tysięcy, także w przypadku ogrodów botanicznych jest wzrost o 1 milion zł. Chciałbym zapytać pana ministra, z czego wynikają takie wzrosty, tak optymistyczne plany na 2010 r.

Jeśli chodzi o wydatki budżetowe, to jest tu 457 milionów 135 tysięcy, w 2009 r. planowane było troszeczkę więcej, bo 511 milionów 76 tysięcy. Dość duży spadek zauważamy w leśnictwie, bo w 2009 r. były to wydatki planowane na poziomie 28 milionów 255 tysięcy, a w budżecie na 2010 r. jest to niespełna 8 milionów 400 tysięcy. Jeżeli dokładniej się temu przyjrzymy, to największa różnica dotyczy pozostałej działalności, jest to różnica około 20 milionów zł. Gdyby pan minister mógł powiedzieć, z czego wynika tak duża różnica i czy nie będzie to miało jakichś skutków w odniesieniu do funkcjonowania tego działu, to bym o to prosił.

Następny dział to dział usługowy. W 2010 r. wydatki planowane są w granicach 3 milionów 118 tysięcy, w 2009 r. było to 5 milionów 300 tysięcy, więc tutaj też jest duża różnica. W tym są prace geologiczne z kwotą 600 tysięcy, a w tamtym roku plan wydatków zakładał na to 2 miliony. Też miałbym pytanie o ten punkt i tę różnicę. Dlaczego jest tu tak znaczny spadek wydatków? Wiem, że w ramach pozostałej działalności część prac dotyczących projektów geologicznych – tak wynika z opisu – będzie finansowana z narodowego funduszu, ale prosilibyśmy o wyjaśnienie.

Następny punkt dotyczy administracji publicznej. W planie na 2010 r. jest kwota 64 milionów 244 tysięcy, w 2009 r. było to prawie 67 milionów. Pojawia się tam nowy punkt „Przygotowanie do sprawowania przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej” z kwotą 1 miliona 200 tysięcy. Wiem, że to pojawia się także w innych działach budżetowych. Tak to tu wygląda. Następna pozycja w wydatkach dotyczy obrony naro-

dowej, ale do tego nie mam jakichś większych uwag, tu są nieduże różnice i nieduże kwoty.

Kolejny punkt to „Oświata i wychowanie”. Tutaj mamy wzrost planowanych wydatków w stosunku do 2009 r., w szczególności możemy to zauważyć w odniesieniu do szkół zawodowych i stołówek szkolnych. Też może poproszę o króciutki komentarz, dlaczego jest tu wzrost planowanych wydatków w porównaniu z wydatkami w 2009 r.

„Edukacja i opieka wychowawcza”. To nie są duże kwoty, na 2010 r. planowane jest 13 milionów, w 2009 r. było to 11 milionów 100 tysięcy, czyli spadek na poziomie około 2 milionów... Przepraszam, oczywiście wzrost wydatków, jeśli chodzi o internaty i bursy szkolne.

„Gospodarka komunalna i ochrona środowiska”. Wydatki planowane w 2010 r. to kwota 250 milionów 793 tysięcy, w 2009 r. była kwota 284 milionów 851 tysięcy, czyli nastąpił spadek wydatków o 30 milionów. Dużą różnicę można zauważyć w punkcie dotyczącym funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej, w częściach finansowanych ze środków unijnych, bo w 2009 r. wydatki były planowane na poziomie prawie 243 milionów zł, a teraz są to tylko 123 miliony 570 tysięcy. Z czego wynika tak duża różnica? W tym punkcie pojawiają się też dwa dodatkowe wydatki, dotyczące i Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, i regionalnych dyrekcji ochrony środowiska, chodzi o nowe instytucje, a w sumie daje to ponad 100 milionów zł. Wiemy, że w czasie dyskusji nad powstawaniem tych instytucji była mowa o tym, że nie będą to duże koszty, a część pracowników przejdzie z oddziałów wojewódzkich. Miałbym też o to pytanie. Ciekawe, czy te środki przepłynęły...

(Głos z sali: Niestety tak.)

...z województw do ministerstwa, gdy pojawiła się nowa służba.

Szanowni Państwo, co tu jeszcze zostało? Na końcu są ogrody botaniczne. Tutaj nie ma dużej różnicy pomiędzy rokiem 2009 a rokiem 2010, można powiedzieć, że są kosmetyczne zmiany. Tak ogólnie można by to było przedstawić.

Jeżeli pan minister mógłby w jakiś sposób się odnieść do tych większych różnic, na które wskazywałem, i wyjaśnić, dlaczego jest taka sytuacja w porównaniu do budżetu z 2009 r., to bym o to prosił. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję uprzejmie.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Bernard Błaszczyk:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Oczywiście posłużę się tu wiedzą specjalistów z danych branż...

(Głos z sali: Panie Ministrze, poprosimy do mikrofonu.)

Przepraszam.

Za chwilę skorzystam z obecności specjalistów i tych, którzy realizują ustawę budżetową w części 41, ale najpierw pewna uwaga ogólna. Od razu chcę powiedzieć

o tym, co w jakimś stopniu interesowało pana senatora, chodzi o pewne kwestie odnośnie do Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i regionalnych dyrekcji. Tam istotnie byłby wzrost na poziomie 157%, tak jak mówiłem wcześniej, ale jest tylko 100,1%, bo te pieniądze, łącznie z etatami, z ludźmi, poszły do generalnej dyrekcji. Tak że te środki, krótko mówiąc, zostały przekazane z resortu do generalnej dyrekcji.

Teraz poprosiłbym panią dyrektor Pawłowicz o krótkie odniesienie się, tak jak prosił pan senator, do tych dużych zmian, a że pytań było wiele, to bardzo prosiłbym o przypomnienie, gdybyśmy o czymś zapomnieli. Wtedy uzupełnimy wypowiedź. Dziękuję bardzo.

**Dyrektor Departamentu Ekonomicznego
w Ministerstwie Środowiska
Hanna Pawłowicz:**

Szczerze mówiąc, nie wiem, w jakiej kolejności...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Bernard Błaszczyk: Najlepiej od początku.)

Dobrze, od początku.

Jeśli chodzi o wzrost dochodów budżetowych, to główną pozycją jest dział 710 „Działalność usługowa”, w którym przewidywane są większe wpływy z tytułu udostępniania informacji geologicznych. Departament Geologii i Koncesji Geologicznych przewiduje, że w bieżącym roku nastąpi wzrost. To są sprawy trudne do określenia, tak to zostało skalkulowane.

Nie wiem, w jakiej jeszcze części interesował pana wzrost dochodów...

(Głos z sali: ...duża różnica, bo był 1 tysiąc, a teraz jest 305 tysięcy...)

Ta różnica wynika z tego, że w 2009 r. GDOŚ dopiero się organizowała, ta jednostka powstała 15 listopada, w związku z tym generalnie nie było dochodów. Z tego powodu w bieżącym roku, w 2010 r., każda kwota będzie wyższa.

Jeśli chodzi o GIOŚ, to opłaty, które stanowiły dochody na rachunku dochodów własnych, teraz będą stanowiły dochody budżetowe. Z tego wynika większa kwota dochodów, jeśli chodzi o Inspekcję Ochrony Środowiska.

Odnosząc się do wzrostu wydatków w szkołach, muszę powiedzieć, że jest on spowodowany przede wszystkim podwyżką dla nauczycieli. Baza się zwiększyła, ponieważ – jak pan wie – w 2009 r. nauczyciele dwukrotnie otrzymali podwyżkę, pierwszą od 1 stycznia, drugą od 1 września. Na 2010 r. również planowana jest podwyżka dla nauczycieli. Zatem z jednej strony wzrosła baza, czyli skutki 2009 r. przeszły na 2010 r., z drugiej strony również na 2010 r. zaplanowana jest podwyżka.

Jeśli chodzi o leśnictwo, to zmniejszona została kwota dotacji, bo to są głównie wydatki na ten cel, ponadto w 2009 r. w dziale 020 ujęte były wydatki na dotacje rozwojowe, które przekazywane były beneficjentom za pośrednictwem Centrum Koordynacji Projektów Środowiskowych. W bieżącym roku środki unijne są w budżecie środków europejskich, w związku z tym automatycznie następuje spadek w dziale 020 w tradycyjnym budżecie.

Czy może mi pan senator przypomnieć, o co jeszcze...

(Głos z sali: W dziale 911...)

W dziale 911, który dotyczy funduszu ochrony środowiska, wszystkie środki europejskie zostały przeniesione do odrębnego budżetu, stąd automatycznie nastąpił spadek o tę kwotę.

Jeśli chodzi o wzrosty, to może powiem jeszcze o takiej sprawie. Porównujemy ustawę do ustawy. W 2009 r. głównym źródłem finansowania Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i regionalnych dyrekcji była rezerwa celowa. Teraz, w 2010 r. te pieniądze, skutki przeszły do budżetu, do części 41 budżetu, dlatego widoczny jest wzrost zarówno w dziale 922 dotyczącym generalnej dyrekcji, jak i w dziale dotyczącym regionalnych dyrekcji ochrony środowiska.

Nowy rozdział pojawił się w związku ze zmianą klasyfikacji. Poprzednio było to w dziale 995. Zmieniła się klasyfikacja budżetowa i te jednostki zostały wyodrębnione w dwóch działach, w dziale 922, to są zupełnie nowe, i w dziale 923. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Zanim oddam głos panu senatorowi Skurkiewiczowi, który chciał się wypowiedzieć w odniesieniu do części poświęconej środowisku, chciałbym zwrócić uwagę na pewien fakt i prosić o wyjaśnienie, ale to wtedy, gdy będziecie państwo odpowiadać na pytania dotyczące spraw związanych z wydatkami na środowisko. W materiale przygotowanym przez Biuro Legislacyjne widoczny jest wyraźny, bo aż o 15%, spadek wydatków na środowisko. Chciałbym zapytać, dlaczego tak się dzieje. Przecież pieniądze na przykład ze sprzedaży praw do emisji dwutlenku węgla miały być zainwestowane w środowisko. Co się dzieje? Dlaczego ten spadek jest aż tak głęboki, jeśli chodzi o inwestycje w środowisko? Wydatki na ten rok są niższe o 15%. Dlaczego...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Mam tu napisane, że to jest 15%, w materiale pomocniczym Biura Legislacyjnego.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Może pani odpowie już po pytaniach senatora Skurkiewicza.

Proszę bardzo.

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Moge, Panie Przewodniczący?)

Tak, proszę.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Dziękuję.

Panie Ministrze, pytań będzie kilka. Zanim poświęcę parę słów, parę chwil Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i regionalnym dyrekcjom ochrony środowiska, muszę zadać pytanie związane z nowym rozdziałem, tak to można najogólniej nazwać. W dziale 750 „Administracja publiczna” pojawia się rozdział „Przygotowanie i sprawowanie przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej” z niebagatelną kwotą, jeżeli mówimy o jednym resorcie, mianowicie 1 miliona 221 tysięcy. Pani Ministrze, rozbicie tej kwoty na 851 tysięcy na pozostałe wydatki bieżące i 370 tysięcy na wydatki majątkowe, z tego, co rozumiem, jest właściwe. Moje pytanie jest następujące. Jeżeli w 2010 r., kiedy to przygotowujemy się do sprawowania prezydencji, jest tu tak zna-

cząca kwota, bo jest to 1 milion 200 tysięcy zł, to jaką kwotą będzie dysponowało Ministerstwo Środowiska w roku 2011, kiedy ta prezydentura nastąpi.

Mam też pytanie do przedstawiciela ministra finansów o w tym momencie chyba kluczową kwestię. Ile w budżecie państwa ogółem, we wszystkich resortach i w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, stanowią środki, które przygotowują nas do sprawowania przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej? Jaka to jest kwota w całym budżecie, we wszystkich resortach łącznie w roku 2010? Przypomnę, że prezydentura polska ma się zacząć 1 lipca 2011 r. i wtedy ta kwota, podejrzewam, będzie wielokrotnie wyższa.

Panie Ministrze, druga sprawa dotyczy Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Na razie nie będę zagłębiał się w to, czy ta instytucja i regionalne dyrekcje dysponują dużymi środkami budżetowymi, czy nie. Chciałbym zwrócić uwagę na jedną sprawę. Podczas konstruowania ustawy, podczas powoływania takich instytucji, jak Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska i regionalne dyrekcje ochrony środowiska, mówiliśmy o tym czy państwo mówiliście o tym, że te instytucje będą udostępniały informacje o środowisku, o jego ochronie wszelakim podmiotom. W budżecie na rok 2010 planujecie państwo dochody z tytułu udostępniania informacji o środowisku w kwocie 1 tysiąca zł. Wydaje się, że te informacje – zgodnie z moją wiedzą – są bardzo cenne, nie powiem, że bezcenne. Przykład. Wielkoobszarowa inwentaryzacja, która była prowadzona przez Lasy Państwowe, przez polskich leśników, była dofinansowana swego czasu przez Ministerstwo Środowiska kwotą bodajże 4 milionów zł. Wyniki tej inwentaryzacji są w dyspozycji ministerstwa czy też instytutu krakowskiego. Zapewne wiele osób i podmiotów z wyników tej inwentaryzacji, także z wielu innych informacji o środowisku, czerpie korzyści. Wydaje się, że kwota 1 tysiąca zł jest stanowczo za mała. Czym państwo kierowaliście się, wskazując taką kwotę w dochodach?

Panie Ministrze, kolejne sprawy związane są już bardziej ze zmianami, które szykują się w roku 2010. Główny Inspektorat Ochrony Środowiska z zaskoczeniem przyjmuje to – być może państwo wyjaśnicie, dlaczego tak się stało – że środki budżetowe, którymi będzie dysponował główny inspektor ochrony środowiska w roku 2010, są na poziomie zaledwie 48% tych środków, którymi dysponował generalny inspektor w roku 2009. To jest spadek sięgający blisko 53% w porównaniu do roku 2009. Rzeczywiście jest to spadek olbrzymi, drastyczny. Czym to jest spowodowane?

Kolejna sprawa, związana z Generalną Dyrekcją Ochrony Środowiska i regionalnymi dyrekcjami ochrony środowiska. Gdyby państwo byli łaskawi przedstawić nam, jakimi budżetami będzie dysponował generalny dyrektor ochrony środowiska i regionalni dyrektorzy ochrony środowiska ogólnie, byłbym wdzięczny. Chodzi mi o zderzenie – po raz kolejny, bo ta sprawa pojawiała się w roku ubiegłym – z budżetami parków narodowych. Jak to wygląda? Ile wydajemy na Generalną Dyrekcję Ochrony Środowiska i regionalne dyrekcje ochrony środowiska, a ile wydajemy na ochronę w parkach narodowych i dlaczego są tak duże różnice?

Jeszcze jedna sprawa, ale to zostawię sobie może na później, bo to dotyczy administracji samorządowej, współpracy z administracją samorządową. Z mojej strony to na razie tyle, Panie Przewodniczący.

Gdybym mógł później zabrać głos w tej kwestii, to byłbym wdzięczny, bo mam wiele pytań związanych z funkcjonowaniem Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowi-

ska. Chociażby koszty osobowe są niewspółmiernie różne, gdy mówimy na przykład o regionalnych dyrekcjach ochrony środowiska i o parkach narodowych. Gdy spojrzymy na pieniądze zarezerwowane na koszty osobowe, na wynagrodzenia, to dostrzeżemy olbrzymie dysproporcje. Co państwo zamierzacie zrobić w roku 2010, co państwo robicie, żeby niwelować te dysproporcje? One są naprawdę olbrzymie. Wiele już zrobiono w tej materii, ale potrzeby są znacznie większe. Dziękuję.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję.

Proszę uprzejmie stronę rządową.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Bernard Błaszczyk:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Za chwilę poproszę dyrektora generalnego Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska o przedstawienie szerszej informacji. Myśmy te informacje zawarli w materiałach, które zostały przekazane, ale z tego, co rozumiem, jest pewien niedosyt. W związku z tym poprosiłbym teraz dyrektora generalnego o przedstawienie tych spraw przynajmniej w formie ustnej, choć być może będzie potrzeba pisemnego udzielenia odpowiedzi, uszczegółowienia pewnych spraw na piśmie. Ja również odniosę się do tych spraw, ale już po pana wystąpieniu.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Proszę bardzo. I proszę się przedstawić.

**Dyrektor Generalny
Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska
Jakub Troszyński:**

Jakub Troszyński, Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska.

Nawiązując do kwestii uzyskiwanych przez GDOŚ oraz RDOŚ dochodów, chciałbym zauważyć, że pozyskiwanie tych informacji jest rzeczywiście dosyć kosztowne. Inwentaryzacje są dosyć kosztowne i stworzenie odpowiednich danych w zakresie środowiska dosyć dużo kosztuje, jednak ich udostępnianie zgodnie z dyrektywami co do zasady powinno być maksymalnie ułatwione, te dane powinny być maksymalnie dostępne dla obywateli, stąd może nieduże koszty z tym związane.

W ramach dochodów uzyskiwanych przez GDOŚ w §690 wskazano 1 tysiąc zł, jednak gros dochodów jest pozyskiwanych przez regionalne dyrekcje ochrony środowiska, które de facto jako instytucje znajdujące się bliżej obywateli udzielają informacji o środowisku. To znajduje się w rozdziale 923, w którym zaplanowano 272 tysiące z tytułu dochodów. Struktura GDOŚ jest taka, że informacje udzielane są bezpośrednio w regionach, w ten sposób to funkcjonuje, a część informacji jest po prostu udostępniana przez stronę internetową i znajduje się w kartach informacyjnych, więc te informacje są bezpłatne.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Przepraszam, Panie Przewodniczący.

Czy może pan powiedzieć, które informacje są bezpłatne, a za które pobieracie państwo opłaty? Czy to nie jest w pewnym sensie uznaniowe?

**Dyrektor Generalny
Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska
Jakub Troszyński:**

Nie, nie, to absolutnie nie jest uznaniowe. Jeżeli chodzi o informacje, które są udzielane bezpłatnie, to miałem na myśli to, że w toku postępowania w kartach informacyjnych na stronie ekoportal.gov.pl pokazywane są informacje związane z konsultacjami w zakresie decyzji. Jeśli zaś chodzi o informacje, które są płatne, to jest to określone w rozporządzeniu, określone są tam również stawki.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Panie Dyrektorze, to jeszcze jedna sprawa. Przecież państwo nie zarządzacie ekoportalem, bo ekoportalem zarządza...

(Dyrektor Generalny Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska Jakub Troszyński: CIOŚ.)

Aha, CIOŚ.

**Dyrektor Generalny
Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska
Jakub Troszyński:**

Tak, ekoportalem zarządza CIOŚ, ale my zamieszczamy tam swoje informacje, wykorzystujemy ten portal do przedstawiania naszych informacji. To jest już wypromowana marka, to jest znany użytkownikom portal internetowy i my, będąc częścią resortu środowiska, również korzystamy z tego portalu.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję za te wyjaśnienia.

Czy są jeszcze jakieś uwagi?

Pan senator...

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Bernard Błaszczyk:**

Nie, nie, tu się szykuje jeszcze trochę odpowiedzi.

Ja bym poprosił jeszcze panią dyrektor Ewę Paderewską z Ministerstwa Finansów, aby wypowiedziała się odnośnie do prezydencji i finansów, a później panią dyrektor Pawłowicz w sprawie spadków.

**Zastępca Dyrektora
Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów
Ewa Paderewska:**

Ewa Paderewska, Ministerstwo Finansów.

Przygotowanie do prezydencji polskiej w Radzie Unii Europejskiej jest programem wieloletnim, rozpisany na lata 2010–2012. Ogólne koszty tego programu ze wszystkich źródeł finansowania, w tym również ze środków Unii Europejskiej, przekraczają kwotę 430 milionów zł. Przewiduje się, że w ciągu tych trzech lat z budżetu państwa sfinansowane zostaną wydatki w wysokości ponad 376 milionów zł. W 2010 r. na zadania wynikające z tego programu na przygotowanie niemal wszystkich resortów zaplanowana została kwota niespełna 114 milionów zł, z tego w budżetach wielu resortów, właściwie wszystkich ministerstw, kwota w sumie przekraczająca 22 miliony zł i w rezerwie celowej kwota 91 milionów 761 tysięcy zł. Przewiduje się, że w 2011 r. koszty te wyniosą ponad 248 milionów zł, a rozliczenie zadań realizowanych w czasie prezydencji w 2012 r. przekroczy 13 milionów zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję pani uprzejmie.

Jeżeli pan minister...

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Bernard Błaszczyk: Jeszcze pani...*)

Gdyby pan minister pozwolił, to prosiłbym o to, aby jeszcze senator Olech mógł zadać pytanie z uwagi na to, że musi pójść na posiedzenie innej komisji.

Proszę bardzo.

Senator Jan Olech:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja bym chciał zwrócić uwagę na część 85 „Budżety wojewodów” dział 925 „Ogrody botaniczne, zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty chronionej przyrody”. W projekcie ustawy budżetowej na 2010 r. w dziale 925 dotyczącym ogrodów botanicznych, zoologicznych oraz naturalnych obszarów i obiektów chronionej przyrody zaplanowano wydatki w kwocie 17 milionów 799 tysięcy zł, z tego na dotacje celowe przekazane z budżetu państwa na realizację bieżących zadań własnych samorządu województwa we wszystkich województwach z wyjątkiem zachodniopomorskiego. Chciałbym zapytać, czym to jest podyktowane. Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję bardzo.

Ażeby nie burzyć porządku, proszę po kolei, tak jak to było zaplanowane.

Proszę uprzejmie.

**Zastępca Dyrektora
Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów
Ewa Paderewska:**

W województwie zachodniopomorskim parki krajobrazowe, które funkcjonowały w 2008 r., i zarządy tych parków krajobrazowych zostały przejęte przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska...

(Głos z sali: W Szczecinie.)

...w Szczecinie. Tak że w tej chwili w tym województwie nie funkcjonują zarządy parków krajobrazowych.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję.

Proszę, Pani Minister.

**Dyrektor Departamentu Ekonomicznego
w Ministerstwie Środowiska
Hanna Pawłowicz:**

Hanna Pawłowicz.

Szanowni Państwo, jeśli chodzi o ten spadek piętnastoprocentowy, niespełna piętnastoprocentowy, to – tak jak mówiłam – wynika on z tego, że w 2009 r. w budżecie były zaplanowane środki zarówno krajowe, jak i zagraniczne na finansowanie projektów unijnych. W części 41 wydatki zaplanowano w wysokości 457 milionów, faktycznie mniej o 15% w stosunku do ustawy na 2009 r., jednakże na zmniejszenie limitu wydatków miało wpływ wydzielenie z budżetu środków europejskich w wysokości 387 milionów 472 tysięcy. Gdy uwzględnimy środki europejski, to okaże się, że nastąpił wzrost o 56,6% w stosunku do 2009 r.

(Głos z sali: ...to i tak jest więcej.)

I tak w stosunku do 2009 r. w wartościach porównywalnych jest to wzrost o 1%. Odnosząc się do wynagrodzeń...

(Głos z sali: Pytanie pana przewodniczącego.)

Każdy spadek wynika z tego, że zostały wydzielone... Jest on uzależniony od tego, kto ile miał przewidzianych środków na finansowanie projektów z udziałem środków zagranicznych. W związku z ich wydzieleniem następował spadek, jednak w wartościach porównywalnych nie odnotowujemy takiego spadku.

(Głos z sali: Ponad 6 milionów...)

W budżecie środków europejskich zaplanowane jest 6 milionów 191 tysięcy dla GIOŚ.

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Panie Przewodniczący...)

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Proszę, pan senator Skurkiewicz.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Dla mnie sytuacja jest ciut niezrozumiała. Z tego, co rozumiem, główny inspektor ochrony środowiska ma 20 milionów zł z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”. To był pierwszy rozstrzygnięty konkurs i została podpisana umowa na monitoring środowiska. To była kwota 20 milionów zł w 2009 r. Nie przypominam sobie jednak tego, żeby ta kwota już w roku 2009 była wpisana do budżetu głównego inspektora ochrony środowiska. Dlaczego w takim razie w roku 2010 jest spadek, skoro w 2009 r. nie było tej kwoty? Ta umowa została podpisana bodajże w marcu lub w kwietniu 2009 r. Chyba że mówimy o czymś zupełnie innym. Z tego, co ja się orientuję, jedyny konkurs, który został rozstrzygnięty w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”, i pierwsza podpisana umowa to była właśnie umowa z głównym inspektorem ochrony środowiska na kwotę 20 milionów zł na monitoring środowiska. Dlatego nie jestem w stanie zgodzić się z panią dyrektorką co do tego, że te środki były ujęte w zeszłorocznym budżecie.

**Dyrektor Departamentu Ekonomicznego
w Ministerstwie Środowiska
Hanna Pawłowicz:**

Panie Senatorze, istotnie z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko” nie, ale główny inspektorat realizował projekty w ramach mechanizmów finansowych, mechanizmu norweskiego i szwajcarskiego, nie szwajcarskiego, w każdym razie w ramach mechanizmów finansowych oraz w ramach Programu Operacyjnego „Innowacyjna gospodarka”. Jeśli pan minister pozwoli, to o szczegółach powie pani dyrektor Książek.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Panie Przewodniczący, jeśli mogę, to ja bym prosił o udzielenie odpowiedzi na pytanie, jak to się kształtowało w roku 2009 i co nas czeka w roku 2010, na piśmie. Jeśli państwo byliby łaskawi, to bym o to prosił.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Bernard Błaszczuk:**

Oczywiście, na piśmie jak najbardziej, ale króciutko...

(Brak nagrania)

**Zastępca Dyrektora
Departamentu Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko
w Ministerstwie Środowiska
Joanna Książek:**

Umowa, o której pan senator mówi, została zawarta w listopadzie 2008 r., a Główny Inspektorat Ochrony Środowiska, zawierając tę umowę, miał już zaplanowane wydatki na rok 2009. Część tych wydatków została już poniesiona. Z tego, co wiem,

zostały poniesione wydatki w wysokości blisko 10 milionów zł. Na przyszłe lata również już... Te wydatki były ujęte w budżecie, ponieważ najpierw te środki musiały być wydatkowane, aby mogły zostać rozliczone we wniosku o płatność. Tak więc w 2009 r. te wydatki rzeczywiście były zaplanowane w tradycyjnym budżecie Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, a w tym roku, tak jak pani dyrektor powiedziała, są one ujęte w budżecie środków europejskich.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Bernard Błaszczyk: Szczegóły, tak jak pan prosił, Panie Senatorze, przedstawimy na piśmie.*)

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję uprzejmie.

Czy są jeszcze jakieś...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Proszę, Panie Senatorze. I proszę włączyć mikrofon.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

...środki budżetowe przeznaczone na parki narodowe. Chodzi o Generalną Dyрекcję Ochrony Środowiska i regionalne dyrekcje ochrony środowiska. Jak to się kształtuje? Ile wydajemy na te instytucje?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Wiem, bo na gospodarstwa pomocnicze jest tu kwota 83 milionów zł i podejrzewam, że jest to kwota większa niż środki przeznaczone z budżetu na utrzymanie parków narodowych. Jak to się ma jedno do drugiego?

(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

...chce się wypowiedzieć, zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Wobec tego przejdziemy do omówienia części dotyczącej Państwowej Agencji Atomistyki, to jest część 68 budżetu.

Proszę bardzo, pan prezes Waligórski.

Prezes Państwowej Agencji Atomistyki

Michael Waligórski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Teraz już, mam nadzieję, słychać.

Ja przedstawię w dużym skrócie wydatki zawarte w projekcie ustawy budżetowej na realizację zadań prezesa Państwowej Agencji Atomistyki. Od razu powiem, że w ustawie budżetowej nie zaszły żadne zmiany w porównaniu z planowanym budżetem, nie ma tu zmian w stosunku do naszego projektu budżetu.

Dofinansowanie na rok 2010 ogólnie wynosi 102,4 miliona zł, w tym główną pozycję stanowią opłaty składek członkowskich z tytułu przynależności Polski do or-

ganizacji międzynarodowych w wysokości 83,1 miliona zł. Dofinansowanie działalności zapewniającej bezpieczeństwo jądrowe i ochronę radiologiczną kraju wynosi 8,7 miliona zł, a 340 tysięcy zł przeznaczonych jest na dofinansowanie inwestycji służących wykonywaniu tej działalności. Główną kwotę stanowi tu dofinansowanie eksploatacji badawczego reaktora jądrowego Maria i działalności służb ochrony radiologicznej, bezpieczeństwa jądrowego i ochrony fizycznej, zapewniających bezpieczeństwo obiektów jądrowych w Otwocku – Świerku. O składkach członkowskich już wspominałem. Kwota 361 tysięcy przeznaczona jest na wypłaty świadczeń dla byłych pracowników zakładów produkcji rud uranu w Kowarach.

Koszty związane z funkcjonowaniem Państwowej Agencji Atomistyki to kwota 9,7 miliona zł, czyli wydatek na poziomie wydatków planowanych w roku 2009. Z tej kwoty 108 tysięcy zł zostanie przeznaczonych na wydatki majątkowe. Chciałbym podkreślić, że wobec uchwały 4/2009 Rady Ministrów z 13 stycznia 2009 r. w sprawie działań podejmowanych w zakresie rozwoju energetyki jądrowej będzie musiał zostać wzmocniony kadrowo zasób Państwowej Agencji Atomistyki. Przewidujemy zwiększenie zatrudnienia o osiem do dziesięciu osób. Przewiduję też zwiększenie wydatków Państwowej Agencji Atomistyki w tym zakresie, ale to będzie stanowiło przedmiot innego rodzaju działań, nieujętych obecnie w ustawie budżetowej.

W kosztach funkcjonowania agencji około 1 miliona zł zaplanowano na pokrycie kosztów oceny sytuacji radiacyjnej kraju oraz wykonywanie zadań służby awaryjnej, które to zadania zlecane są jednostkom zewnętrznym wobec PAA. Pozostałe wydatki związane z funkcjonowaniem agencji w wysokości około 2,5 miliona zł stanowią opłaty czynszowe i inne opłaty związane z usługami, za które agencja musi zapłacić. Polskie przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej zostało zaplanowane w budżecie Państwowej Agencji Atomistyki w kwocie 115 tysięcy zł.

Planowane dochody budżetowe agencji wynoszą 133 tysiące zł i pochodzą z wpływów nadwyżki dochodów własnych, a są to opłaty za egzaminy prowadzące do uzyskania uprawnień do zatrudnienia na stanowiskach mających istotne znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa narodowego i ochrony radiologicznej kraju oraz uprawnień inspektorów ochrony radiologicznej. Te dochody będą o około 1,5% wyższe od dochodów uzyskanych z tego tytułu w roku 2009. Dziękuję.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję uprzejmie.

Czy ktoś z senatorów chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Proszę bardzo, pan senator Skurkiewicz.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Mam jedno pytanie, choć może nie wprost związane z budżetem. Czy agencja uczestniczy w pracach, jeśli takie są prowadzone, nad możliwością wybudowania w Polsce elektrowni atomowej? Czy państwo uczestniczyacie i czy w jakiś sposób jest to zaznaczone w budżecie na 2010 r.?

**Prezes Państwowej Agencji Atomistyki
Michael Waligórski:**

Oczywiście uczestniczymy, dlatego że rolą Państwowej Agencji Atomistyki jest zagwarantowanie bezpieczeństwa tej inwestycji podczas całego procesu, od lokalizacji po eksploatację. To właśnie Państwowa Agencja Atomistyki jest odpowiedzialna za bezpieczeństwo działania reaktorów przemysłowych. My planujemy w związku z tym zwiększenie działań, w szczególności w tej chwili jesteśmy bardzo zaangażowani we współpracę z panią minister Trojanowską i kierowany przez nią Departament Energii Jądrowej w Ministerstwie Gospodarki. W tym zakresie ściśle współpracujemy również z ministrem środowiska w aspekcie lokalizacyjnym i innych. Odpowiem tak. Państwowa Agencja Atomistyki przewiduje zwiększenie, znaczne zwiększenie wydatków w następnym roku budżetowym, w roku 2011.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Z tego, co rozumiem, chodzi o wyszczególnioną tu funkcję szóstą „Koordynacja polityki gospodarczej kraju”. Podejrzewam, że to mieści się w tej funkcji w kwocie 97 milionów zł. Tak?

(Prezes Państwowej Agencji Atomistyki Michael Waligórski: Tak.)

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan senator Misiołek.

Senator Andrzej Misiołek:

Panie Prezesie, ja mam pytanie dotyczące składek. Składki płacone organizacjom międzynarodowym stanowią ponad 80% całego budżetu agencji, jednocześnie mimo opłacenia tych składek nadal na koniec 2010 r. będzie się utrzymywało zadłużenie. Na jakim poziomie to będzie zadłużenie?

**Prezes Państwowej Agencji Atomistyki
Michael Waligórski:**

Zadłużenie z roku 2009 zostało już uregulowane, wobec czego nie będzie ono obciążało budżetu w 2010 r. w inny sposób niż w planie. Mogą wystąpić minimalne różnice związane z kursem walutowym, a w związku z tym mogą się pojawić nieznaczne korekty, ale nie będą to korekty znaczące w sensie budżetowym.

To, że Państwowa Agencja Atomistyki zajmuje się sprawą składek członkowskich, w szczególności w odniesieniu do głównej pozycji, czyli Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych w Genewie, wynika z pewnej zaszłości historycznej i w opinii resortu nauki jest wygodne, aczkolwiek nie ma to uzasadnienia ani prawnego, ani... Jest to rozwiązanie racjonalne i przetrwało, jak wiele innych rozwiązań tymczasowych. To zadanie jest sukcesywnie realizowane przez Państwową Agencję Atomistyki, jak mi się wydaje, bardzo skutecznie i z dużą korzyścią dla nauki polskiej, chociaż – jeszcze

raz podkreślam – nie jest to działalność leżąca w zakresie działalności dozorowej, do której obecnie w znacznym stopniu zmierza Państwowa Agencja Atomistyki. Ta działalność wynika z zaszłości historycznej i roli Państwowej Agencji Atomistyki, którą pełniła w okresie, kiedy energetyka jądrowa była raczej tematem zakazanym. Tu również przypisujemy sobie pewne zasługi, gdyż do odrestaurowania energetyki jądrowej w Polsce w zakresie opieki nad nauką związaną z tymi zagadnieniami przyczyniła się także agencja atomistyki.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan senator Majkowski.

Senator Krzysztof Majkowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Prezesie, być może to pytanie odbiega odrobinę od tematyki budżetowej, ale sprowokował mnie do tego pan senator Skurkiewicz. Otóż państwo potwierdziliście, że w swoich kompetencjach macie, nazwijmy to, szeroki nadzór między innymi nad projektami dotyczącymi budowy elektrowni atomowych w Polsce. W ostatnim okresie ukazała się masa informacji na temat propozycji związanych z budową elektrowni atomowych z wyszczególnieniem terminów.

Czy pan, Panie Prezesie, uważa, że termin podawany przez rząd, czyli rok 2020, jest realnym terminem wybudowania pierwszej elektrowni atomowej, czy jest to całkowita fikcja? Mówię o tym dlatego, że jako członek Parlamentarnego Zespołu do spraw Energetyki uczestniczyłem w pewnym wyjeździe studyjnym. Otóż w Czechach jest nowoczesna elektrownia, jeśli sobie dobrze przypominam, w Temelinie i oni, mając już pracującą elektrownię i część dokumentacji związanej z tworzeniem nowych mocy wytwórczych, twierdzą, że na wybudowanie następnych bloków potrzebują czternastu, piętnastu lat. Czy ten termin do 2020 r. jest realny, czy całkowicie fikcyjny?

**Prezes Państwowej Agencji Atomistyki
Michael Waligórski:**

Ściśle mówiąc, odpowiedź na to pytanie nie leży...

(*Głos z sali: ...żadnego związku.*)

Odpowiedź na to pytanie nie leży w kompetencji prezesa, a to dlatego, że ja w swoim zakresie, jak na razie, realizuję terminowo zadania wynikające z harmonogramu zaplanowanego przez rząd i zaakceptowanego przez wysoki szczebel rządowy. Tak że nie bardzo jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie jako prezes Państwowej Agencji Atomistyki. Nie chciałbym w tej materii wypowiadać się inaczej niż rząd, któremu służę. Jeżeli pan senator pyta mnie o opinię jako profesora fizyki, to oczywiście jestem gotów udzielić takiej odpowiedzi, ale tylko na tej zasadzie.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Panie Profesorze, Polsce pan służy, a nie rządowi. Ktokolwiek to by był, zawsze ma służyć Polsce...

(Prezes Państwowej Agencji Atomistyki Michael Waligórski: Przepraszam, ale nie złapałem...)

Pan mówi, że służy pan rządowi, a ja mówię, że przede wszystkim Polsce pan służy.

**Prezes Państwowej Agencji Atomistyki
Michael Waligórski:**

Oczywiście, tak. Nie wydaje mi się jednak, żeby moja opinia w tej sprawie miała... Może w ten sposób. Jeżeli miałbym odpowiedzieć jako profesor fizyki, którym również jestem, to odpowiem, że jest to termin wyjątkowo napięty, ale powiem również, że my w Państwowej Agencji Atomistyki mamy tego pełną świadomość i staramy się w maksymalnym stopniu pomagać, aby dochować tego terminu. Ostateczną opinię na ten temat, opinię wiążącą pewnie usłyszy pan senator od pani minister Trojanowskiej, bo to ona jest uprawniona do tego, żeby odpowiedzieć na to pytanie.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję uprzejmie.

Czy są jeszcze pytania związane z agencją atomistyki? Nie widzę chętnych.

Wobec tego poprosimy pana ministra o udzielenie głosu pani prezes, aby zreferowała sprawę związaną z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

**Zastępca Prezesa Zarządu
Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
Małgorzata Skucha:**

Szanowni Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie! Panie Ministrze!

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: Chciałbym jeszcze podziękować za kalendarze z narodowego funduszu dla wszystkich senatorów z Komisji Środowiska i powiedzieć, że są do odbioru.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: Tylko i wyłącznie dla członków komisji.)

(Wesołość na sali)

Jeżeli ktoś się ładnie uśmiechnie, to nie widzę przeciwwskazań, żeby zasilić również inne komisje w tym zakresie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Oczywiście.

Proszę państwa, ja nie chcę państwa zanudzać szczegółowymi informacjami na temat założeń do projektu planu finansowego ani na temat tego, jak ten plan wygląda,

ponieważ liczę na pytania. Wówczas informacje, które państwa interesują, postaramy się przekazać w jak najbardziej szczegółowej formie, a jeżeli się nie uda, to na piśmie.

Planujemy wzrost zarówno przychodów, aczkolwiek przychodów w stosunkowo niewielkim stopniu, bo z 2 miliardów 11 milionów do ponad 2 miliardów 100 milionów, jak i wydatków. Przy okazji chcę zwrócić państwa uwagę na jedną sprawę. My bardzo dużo finansujemy w formie pożyczek, a pożyczki nie są wydatkami. Mówimy tu o budżecie państwa i o odróżnieniu rozchodów, bo to, co wypływa z narodowego funduszu w formie pożyczek, nie jest uwzględniane w formie wydatków. Dlatego prosiłabym o zwrócenie uwagi w planie finansowym również na to, że te pożyczki będą uwzględnione w stanie należności. Jeżeli wzrost salda pożyczek będzie widoczny w stanie należności, w ostatniej pozycji, gdzie jest stan środków, to oprócz tego, że maleje nam stan środków w kasie w stosunku do roku 2009, na czym nam zależało, bo chodziło o to, żeby te środki były u beneficjentów, a nie u nas, przy wzroście majątku ogólnego rośnie nam stan pożyczek, co oznacza, że te pieniądze też są u beneficjentów, a nie u nas na koncie. Na to chciałabym zwrócić państwa uwagę.

Druga informacja, też być może interesująca, dotyczy sprawy, która będzie rzutowała na plany, zarówno plan finansowy, jak i plan działalności narodowego funduszu. Mam na myśli wydzielenie budżetu środków europejskich. Te środki nie będą już przechodziły przez narodowy fundusz. My na podstawie odpowiednich porozumień będziemy mogli przekazywać wnioski beneficjentów do Banku Gospodarstwa Krajowego, który środki Funduszu Spójności czy innych funduszy będzie przekazywał dalej beneficjentom.

Wzrost wynagrodzeń planujemy na poziomie 3%. Jeżeli dotarła do państwa informacja przygotowywana na posiedzenie komisji sejmowej, w której była mowa o 9%, to był to błąd, nie wiem, czy państwo otrzymali tę informację z błędem. Wzrost zatrudnienia planowany jest na poziomie maksymalnie 2%. Czekam na pytania. Jestem do dyspozycji. Dziękuję.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję.

Pani prezes zaraz będzie do dyspozycji, ale najpierw pan senator Skurkiewicz zabierze głos jako koreferent. Widzę, że inni senatorowie też się zgłaszają, więc będzie kilka kwestii do wyjaśnienia.

Proszę bardzo.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Panie Przewodniczący, jeżeli chodzi o budżet Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, to...

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: Prosimy do mikrofonu.)

...chyba wszystko jest jasne i nikomu nie trzeba będzie niczego przybliżyć.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to zadam tylko kilka pytań, aby już nie przedłużać.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie Senatorze, zawsze mogę więcej.

Pani Prezes, pytanie pierwsze, najważniejsze – zresztą już wcześniej o to pytałem – dotyczy środków z subfunduszy, szczególnie z subfunduszu wrakowego, które mi gdzieś uciekły. Jeśli pani prezes byłaby łaskawa te miliardy gdzieś tam w budżecie odszukać i wskazać, to byłbym wdzięczny.

Druga sprawa. Czym spowodowana jest zmiana kosztu utrzymania biura narodowego funduszu o 7 milionów zł w porównaniu do roku 2009?

Kolejna sprawa to koszty działalności finansowej. Jest tu duży wzrost, o blisko 90 milionów zł w porównaniu do roku 2009.

Następna sprawa dotyczy finansowania ochrony środowiska w formie pożyczkowej. Gdyby pani prezes mogła rozbić kwotę 5 miliardów 638 tysięcy na lata i powiedzieć, ile z tego przypada na rok 2009, a ile na rok 2010, to też bym o to prosił.

I jeszcze jedno. A nie, to się będzie wiązało z subfunduszem. Chodzi o środki pieniężne, bo do tej pory było tak, że to było chyba wskazywane w budżecie, a jak jest w tej chwili, czy to gdzieś tam... Z tego, co wiem, przynajmniej z subfunduszu wrakowego państwo uruchomiliście w zeszłym roku około 800 milionów zł na...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Aha, już więcej. Tak?

...na pomoc dla podmiotów, które mają problem ze spłatą zobowiązań bodajże w ramach programu ISPA. Jak to się teraz przedstawia?

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Może najpierw udzielimy głosu senatorom, wtedy pani prezes będzie mogła kompleksowo udzielić odpowiedzi. Niektóre pytania czy problemy mogą się powtórzyć.

Zgłosiła się pani senator Rotnicka, potem pan senator Majkowski. Proszę się zgłaszać, jeśli są jeszcze chętni.

Proszę bardzo.

Senator Jadwiga Rotnicka:

Panie Przewodniczący! Pani Prezes!

Ja mam pytanie bardzo krótkie, może nieco drobiazgowe i wybiegające w przyszłość, a dotyczy ono opłat wynikających z ustawy o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji. Kolega pytał o kwoty, a ja zapytam, czy uwzględniono w tym zmiany, jakie może wywołać nowo przygotowywana ustawa o odpadach. Oczywiście ona nie została jeszcze podjęta, ale na pewno spowoduje jakieś skutki. Jak pani przewiduje, czy to wpłynie na wielkość tych kwot, czy też nie? Dziękuję.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję.

Proszę uprzejmie, pan senator Majkowski.

Senator Krzysztof Majkowski:

Ja mam dwa krótkie pytania.

Pani Minister, otóż z dniem 1 stycznia...

(Zastępca Prezesa Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Małgorzata Skucha: ...Panie Boże!)

(Wesołość na sali)

Ja naprawdę pani dobrze życzę.

Z dniem 1 stycznia zlikwidowany został gminny i powiatowy fundusz ochrony środowiska. Chciałbym zapytać bardziej o prognozy niż o dane, które państwo w tej chwili macie, bo ja mam świadomość tego, że jest to za krótki okres, żeby cokolwiek oceniać. Jak państwo przewidujecie funkcjonowanie tej sfery, która była związana z istnieniem gminnego i powiatowego funduszu ochrony środowiska? To pierwsze pytanie.

Drugie. Chciałbym zapytać o przychody z tytułu opłat zastępczych i kar wynikających z prawa energetycznego. Jakie wpływy państwo prognozujecie w czasie, kiedy zostanie odnotowany znaczny wzrost udziału odnawialnych źródeł energii w produkcji zarówno energii elektrycznej, jak i energii cieplnej? Dziękuję bardzo.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Jeszcze tylko jedna sprawa, bo ona mi umknęła. Pani Prezes, czy w 2010 r. państwo zamierzacie, czy jest taka potrzeba, aby bardziej zaangażować się w Bank Ochrony Środowiska? Jak to w tej chwili jest? Ile jest tam niejako zainwestowanych środków? Czy to się mieści w kwocie, która została tu wskazana, 746 milionów zł, czy też jest to odrębna pozycja?

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Czy ktoś z panów senatorów chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę chętnych. Bardzo proszę panią prezes o udzielenie odpowiedzi.

**Zastępca Prezesa Zarządu
Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
Małgorzata Skucha:**

Szanowni Państwo! Jeżeli chodzi o subfundusze, to mówimy o tabeli PFC. W przychodach te środki są rozbite na poszczególne wpływy z tytułu opłat. W tabeli 4 „Składki i opłaty” pozycje 4.1, 4.2, 4.3 do 4.12 to są wszystkie wpływy z tytułu subfunduszy planowane na rok 2010.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tabela 1 pozycja 4, w połowie tabeli. Tak, te składki i opłaty to są właśnie wpływy z tytułu dotychczasowych subfunduszy. To jest dwanaście subfunduszy.

(Senator Wojciech Skurkiewicz: To jest ten...)

Tak.

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Strasznie mało zostało.)

Nie, nie, to są wpływy, to są wpływy, to nie jest stan. Za chwilę powiem, ile zostało. Nie, nie, nie jest tak źle. Zaraz powiem, jaki jest stan na dzisiaj. Jeżeli chodzi o to, ile zostało, to w subfunduszu wrakowym według szacunków, które mamy na dzisiaj, jest mniej, 187...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tego nie ma. Nie, nie, dlatego że to jest stan... Jeszcze raz może powiem w ramach informacji. Plan finansowy, który mają państwo u siebie, był przyjmowany pół roku temu przez radę nadzorczą w związku z całym procesem przygotowania ustawy budżetowej, więc tu nie ma świeżych informacji. W tym planie nie została uwzględniona zmiana prawa środowiska, która miała miejsce 20 listopada. To są dane zgodne ze starym stanem prawnym.

Przy okazji odpowiedź na pytanie pani senator. Nie, nie były przewidywane w tym okresie, kiedy ten plan powstawał, bo rada przyjmowała go w sierpniu.

(Głos z sali: 13 sierpnia.)

Tak, 13 sierpnia. Wtedy jeszcze prace w Sejmie, w parlamencie nad ustawą odpadową nie były tak bardzo zaawansowane, żeby można było cokolwiek przewidywać w zakresie przychodów z tytułu recyklingu. Tak wygląda ta sytuacja.

Z subfunduszu wrakowego pożyczaliśmy łącznie 1 miliard 350 milionów. Za tem niejako do dyspozycji oprócz tej kwoty, o której państwu przed chwilą mówiłam, 187 milionów na koniec grudnia, do stanu tych zobowiązań, w ramach których będziemy mogli finansować tego typu przedsięwzięcia, trzeba doliczyć też to, co pożyczaliśmy, bo – tak jak mówiłam – kwota ta została pożyczona, a nie zabrana, tak że spokojnie. W tym zakresie mamy nadzieję...

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Przepraszam, zabrana została tylko kwota na...)

Ta została pożyczona. Zabrana została...

(Senator Wojciech Skurkiewicz: A jaka to kwota?)

To jest 60 milionów zł, czyli w stosunku do początkowo przewidywanych, też znaczących kosztów, jak myślę, nie tak strasznie dużo. To jest pierwsza informacja dotycząca funduszu recyklingowego.

Chcę przypomnieć, że zmiana prawa umożliwiła również to, że pożyczki inwestycyjne dla recyklerów nie są już ograniczone pomocą *de minimis*. To jest pomoc regionalna. Nie ma tu już ograniczenia do 200 tysięcy euro, beneficjenci mogą skorzystać z większej kwoty w zależności od tego, z jakiego regionu o nią wystąpią. Pracujemy również nad tym, żeby sprawdzić, jakie konsekwencje może mieć dla recyklerów przyjęcie traktatu lizbońskiego, czy pomoc publiczna będzie nas wiązała w tym zakresie. To tyle, jeżeli chodzi o informacje na ten temat.

Sprawa wzrostu kosztów. Wzrost kosztów, o które pan senator pytał, wynika ze wzrostu liczby zadań, wzrostu zatrudnienia o 3% oraz wzrostu wynagrodzeń o 2%. Te mniejsze kwoty są z tym związane. Zaś ten drastyczny wzrost kosztów wynika z planowanego zaciągnięcia kredytu na realizację zobowiązań. Państwo mają w informacji przedstawioną konieczność zaciągnięcia kredytu na dodatkowy 1 miliard 800 milionów oprócz tych 500 milionów, które były zaplanowane w zeszłym roku. Umowa jest już zawarta, ale fizycznie jeszcze to się nie dokonało. Te środki, które nam się dzięki temu kredytowi uwolnią, będą sukcesywnie przeznaczane, głównie na pomoc dla wojewódzkich funduszy. W związku ze zmianą prawa nie będzie konieczności zaciągnięcia tego kredytu na 1 miliard 800 milionów i mam nadzieję, że dzisiaj coś w tym zakresie uda się wynegocjować. Sprawa wygląda więc w ten sposób, że jeżeli tego kredytu nie zaciągniemy, to koszty, które rosną drastycznie, o 90 milionów, w tym zakresie nie wzrosną.

Jeżeli chodzi o pożyczki, to zaraz udzielię głosu pani dyrektor, która rozdzieliła to bardzo szczegółowo na dwie wspomniane kwoty.

Proszę zwrócić uwagę na to, że w roku 2010 państwo mają podaną tę wielkość jako różnicę pomiędzy stanem należności na koniec roku... Jest to 7 miliardów z kawałkiem minus 5 miliardów z kawałkiem, czyli w sumie ponad 2 miliardy, które na pewno w tym zakresie będą narastająco... Trzeba jednak uwzględnić to, że w tej zmianie salda mieszczą się również spłacane pożyczki. Za chwilę spróbuję podać szczegółowe dane w tym zakresie.

Odniosę się teraz do kwestii gminnych i powiatowych funduszy. Zmiana prawa, która nastąpiła przy znaczącym państwa udziale, za co jeszcze raz dziękuję, bo uratowany został narodowy fundusz i fundusze wojewódzkie, ale dzięki pracy komisji...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...dzięki pracy komisji...

(Wesołość na sali)

To zastanowię się nad tym kalendarzem.

(Wesołość na sali)

Dzięki pracy komisji i dzięki pracy Senatowi jest także ten plus, że środki, które miały do tej pory gminne i powiatowe fundusze na realizację zadań z zakresu ochrony środowiska, są w dyspozycji gmin i powiatów, są nadal na tych samych poziomach i mają być przeznaczane na ochronę środowiska. W związku z tym z punktu widzenia samorządów plusem tego rozwiązania jest to, że gminy i powiaty mają te kwoty w budżetach, poprawia im to wskaźniki, poprawia zdolność do zadłużania się, ale jednocześnie mają one obowiązek wydatkowania tych środków na ochronę środowiska.

Mamy nadzieję, że również... Zaczęły tu się pojawiać różne interpretacje, ale ta interpretacja, że gmina czy powiat może udzielać, ponieważ wpisali państwo jako zadania własne finansowanie zadań związanych z ochroną środowiska, a nie tylko ich realizowanie... Daje to szansę na to, że dotychczasowe zadania finansowane na przykład dla osób prywatnych, choćby przyłącza, przydomowe oczyszczalnie ścieków czy inne rozwiązania, które były finansowane z funduszy gminnych i powiatowych, w dalszym ciągu będą mogły być finansowane. Nie przewidujemy tu jakiejś rewolucji, poza poprawą sytuacji budżetowej samorządów.

Przychody z tytułu opłat i kar, wzrost udziałów na OZE. To również jest przewidziane w tabeli, o której wcześniej mówiłam, to jest w pozycji 4. Gdzie ja włożyłam tę tabelkę? Mam. Przychody z tytułu opłat zastępczych i kar są oszacowane – to jest pozycja 4.10 – na poziomie 910 milionów. Czy będą one większe, czy będą mniejsze? Na razie – choćby na podstawie wyników konkursu, bo został ogłoszony konkurs na realizację projektów, wpłynęło sześćdziesiąt projektów, ale te projekty nie są zbyt dobrze przygotowane – ja nie przewiduję, że w 2010 r. nagle nastąpi drastyczny spadek z tego tytułu, że będzie bardzo wysoki udział odnawialnych źródeł energii. Szacujemy, że na razie, w 2010 r., te opłaty będą wyższe. Jednak dzięki zmianom te środki będą mogły być przeznaczone również na poprawę efektywności energetycznej, co być może przyniesie w skali kraju taki efekt, że nie tylko trzeba będzie produkować z innych źródeł, ale pojawią się także oszczędności. W tym zakresie chcemy współfinansować szczególnie budynki użyteczności publicznej, szkoły, szpitale, których koszty utrzymania są dla samorządów dosyć wysokie.

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Mam jeszcze jedno pytanie.)

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Proszę bardzo.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Pani Prezes, interesuje mnie jeszcze jedna sprawa. Czy w budżecie jest już zawarty zapis dotyczący finansowania odnawialnych źródeł energii? Chodzi mi o gospodarstwa domowe. Państwo macie wprowadzić ten program w 2010 r., a chodzi o to, żeby kolektory słoneczne na prywatnych budynkach mieszkalnych mogły być również finansowane, refinansowane czy współfinansowane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Czy to jest już zawarte w tym planie budżetowym?

**Zastępca Prezesa Zarządu
Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
Małgorzata Skucha:**

Generalnie w bardzo niewielkim zakresie, dlatego że wypracowanie tego instrumentu... W tej chwili trwa współpraca z bankami. Ponieważ nie musimy wybierać banku w trybie ustawy o zamówieniach publicznych, współpracujemy ze Związkiem Banków Polskich i chętnymi bankami nad wypracowaniem tego instrumentu, tak aby i dla banków, i dla korzystających z tej pomocy był on atrakcyjny. Sądzymy, że w drugiej połowie roku banki będą przygotowane do tego, żeby go zaoferować. Być może uda się to jeszcze w II kwartale, ale nie chcemy obiecywać czegoś, czego możemy nie dotrzymać, bo to nie tylko od nas zależy. Chcemy, żeby w tym roku ten instrument był dostępny, ale ponieważ konsekwencją jest częściowa spłata kredytu po zrealizowaniu projektu, w tym budżecie nie są ujęte te nakłady w takiej wysokości.

(Głos z sali: Około 2 milionów...)

Tak, w tym budżecie jest około 2 milionów. W każdym razie program jest przygotowywany, tak aby można to było w miarę szybko uruchomić, ale konsekwencje finansowe pojawią się tak naprawdę od 2011 r.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję uprzejmie.

Czy są...

(Zastępca Prezesa Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Małgorzata Skucha: Może jeszcze pani dyrektor, bo było pytanie o pożyczki i podział na rok 2009 i rok 2010.)

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Planowania i Sprawozdawczości
w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
Dorota Comberska:**

Rzeczywiście w planie finansowym podana jest bardzo wysoka kwota, blisko 6 miliardów. Jest to kwota, która dotyczy lat 2009 i 2010. Jeżeli chodzi o pożyczki, to

– jak państwo wiecie – finansujemy głównie projekty, które są współfinansowane ze starej perspektywy. Jeśli chodzi o wydatki, to na dziś jest blisko 1 miliard 600 milionów na same pożyczki inwestycyjne, oprócz tego niemal 500 milionów stanowią tak zwane pożyczki na zachowanie płynności finansowej, czyli te pożyczki, które pomagają beneficjentom na dokończenie realizacji projektów, a refundacja środków, chodzi o saldo końcowe, nastąpi dopiero w roku 2011 i w roku 2012.

Poza tym na etapie tworzenia planu finansowego, ponieważ byliśmy w trakcie oceny projektów OZE, zakładane były wyższe zobowiązania z tytułu tych pożyczek. Jak się okazuje, beneficjenci nie do końca dobrze napisali te projekty, nie do końca się to zbilansowało, a w związku z tym po dokonaniu oceny okazuje się, że będą one niższe. W związku z zaistniałą sytuacją wydatki, jeżeli chodzi o pożyczki na program OZE, w 2009 r. będą niższe. W konsekwencji prawdopodobnie również rok 2010 zakończy się troszkę niższą realizacją od tej, którą przewidywaliśmy. Dodatkowo w 2010 r. przewidywane jest wydatkowanie środków pożyczkowych na poziomie blisko 2 miliardów na zakończenie starej perspektywy finansowej. Chodzi głównie o pożyczki inwestycyjne i dalszy ciąg płatniczych, ponieważ kończymy projekty.

Są także pożyczki dotyczące nowej perspektywy, chodzi o to, co się pojawiło. Mamy program na pożyczki inwestycyjne w odniesieniu do projektów odpadowych. Jeżeli zaś chodzi o program dla pierwszej osi priorytetowej, czyli projektów wodno-ściekowych, to mamy na ten rok kwotę ponad 400 milionów na tak zwane pożyczki na zachowanie płynności finansowej. Z uwagi na zmianę systemową, czyli to, że BGK przejmuje płatności w odniesieniu do nowej perspektywy, uruchomiliśmy ten program na potrzeby naszych beneficjentów. Chodzi o to, żeby mogli oni bez problemów dokonywać płatności na rzecz wykonawców, nie czekając na środki z BGK. To jest taki, można powiedzieć, program ekstra dla beneficjentów. Dziękuję.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję uprzejmie.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę chętnych.

Wobec tego zapytam pana dyrektora z Ministerstwa Finansów, czy chciałby zabrać głos i przedstawić ewentualnie jakieś uwagi, propozycje?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie ma takiej potrzeby.

Czy pani z Najwyższej Izby Kontroli chciałaby zabrać głos na ten temat?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Też nie.

A może przedstawiciel Biura Legislacyjnego chciałby się wypowiedzieć na ten temat? Również nie.

Wobec tego...

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Ja jeszcze chciałbym...)

Proszę bardzo, pan senator Skurkiewicz.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Nie, nie, to już bezpośrednio do pana ministra.

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: Pani Prezes, proszę o odrobinę cierpliwości.)
Panie Ministrze, czy w 2010 r. mamy gdzieś te 100 milionów zł na program dla Białowieży, gdyby został on przyjęty? Czy to jest u państwa w rezerwie celowej, czy w narodowym funduszu?

(Brak nagrania)

**Dyrektor Departamentu Planowania i Sprawozdawczości
w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
Dorota Comberska:**

...zaś na rok 2010 przewidujemy w formie dotacji inwestycyjnych 31 milionów i 1 milion w formie dotacji nieinwestycyjnych na program białowiecki. To jest program wieloletni i takie kwoty są przewidziane na 2010 r. Dziękuję.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Z tego, co widzę, nie ma więcej uwag, nie ma innych propozycji, nikt spośród szanownych gości i senatorów nie chce zabrać głosu.

Wobec tego chciałbym zapytać, czy są poprawki do omawianych części budżetu. Proszę bardzo, pan senator przewodniczący Michał Wojtczak.

Senator Michał Wojtczak:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałbym zgłosić poprawkę do planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej do załącznika nr 7. Zgłaszam te poprawkę – od razu o tym powiem – w uzgodnieniu czy na prośbę zarządu funduszu. Na tę poprawkę składa się kilka zmian w tabeli. Wszyscy państwo macie tę poprawkę, więc może nie będę jej bardzo szczegółowo omawiał, ale powiem, że są trzy powody jej zgłoszenia.

Po pierwsze, zmiana prawa ochrony środowiska dokonana pod koniec ubiegłego roku pozwala w sposób elastyczny wykorzystać środki znajdujące się do tej pory w sztywnych subfunduszach. Dzisiaj istnieje możliwość wykorzystania tych środków także na inne cele niż określono w tytule subfunduszu i to pozwala zmniejszyć o 1 miliard 250 milionów przewidywany stan zobowiązań kredytowych.

Po drugie, w związku z tym, że Komisja Europejska generalnie idzie beneficjentom na rękę i wyraża zgodę na zmniejszenie ich płatności do programów ISPA, FS z 20% do 10%, przewiduje się, że zmniejszone będzie zapotrzebowanie beneficjentów na środki Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, co także pozwoli zmniejszyć stan należności z tytułu udzielonych pożyczek i kredytów o 500 milionów zł.

Trzecia część tej poprawki dotyczy zwiększenia przychodów pomocy technicznej, a związane to jest z tym, że finansowy plan roczny budowany był na podstawie wieloletniego planu działań, w którym przewidziano inne kursy walut. Dzisiaj te kursy

walutowe są wyższe, w związku z tym przewiduje się zwiększenie o 2,5 miliona zł środków, przychodów w części dotyczącej pomocy technicznej.

Wszystkie te zmiany zostały odnotowane, macie je państwo w pomocniczej tabelce na końcu tego krótkiego materiału, który został dołączony do poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję.

Zgłasza się pan senator Skurkiewicz.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jeszcze może senator Skurkiewicz, a później pani.

Senator Wojciech Skurkiewicz:

Nie mam nic przeciwko tej poprawce, ale mam pytanie do legislatora o stronę formalną. Nie wiem, czy jest taka procedura. Chodzi mi o zgłoszenie autopoprawki do tekstu, który został zaproponowany przez Ministerstwo Środowiska oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Czy ta poprawka nie będzie rodziła tego, że po przyjęciu ustawy przez Senat będzie ona musiała być cofnięta do Sejmu, aby ją rozpatrzył? Jak to jest z formalnego punktu widzenia?

(Głos z sali: Tak, będzie musiała...)

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Danuta Drypa:

Panie Senatorze, pan już sam sobie odpowiedział na swoje pytanie. Oczywiście w tej chwili sytuacja jest taka, że autopoprawki mogą zgłaszać autorzy projektu. Ustawa budżetowa została uchwalona w Sejmie, w tej chwili zajmuje się nią Senat. Jeśli propozycja, która została tu zgłoszona przez panią prezes, zostanie przejęta przez któregoś z panów senatorów i uzyska poparcie, to zostanie ona przedstawiona jako poprawka Senatowi. Należy zakładać, że mogą zostać zgłoszone również inne poprawki. Oczywiście w razie ich poparcia ustawa budżetowa zostanie ponownie przekazana do Sejmu.

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Dziękuję.

Jeszcze pani prezes chciałaby zabrać głos. Tak?

To proszę bardzo.

(Zastępca Prezesa Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Małgorzata Skucha: Nie, nie, ja już...)

W takim razie...

(Głos z sali: Może jest inna droga, żeby to nie wracało do Sejmu. Inna droga to jest...)

Nie, nie, nie.

(Głos z sali: ...na przykład zmiana planu finansowego w połowie roku.)

Jest regulamin funkcjonowania Sejmu, Senatu, są pewne zapisy ustawowe i oczywiście każda poprawka, również do ustawy budżetowej, jest poddawana gło-

waniu w Sejmie. Pracuje nad tym nie tylko Komisja Środowiska, ale także inne komisje. Myślę, że pojawią się propozycje poprawek nie tylko z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Sądzę, że i tak uchwała Senatu w sprawie ustawy budżetowej trafi pod obrady i zostanie poddana głosowaniu w Sejmie. Tak to się dzieje i tak będzie tym razem.

Wobec tego pytam, czy są inne poprawki. Nie ma innych zgłoszeń.

Panie Senatorze, poproszę jeszcze o sformułowanie poprawki.

Czy ktoś ma uwagi do tej poprawki? Nie ma uwag.

Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana senatora Michała Wojtczaka? Proszę o podniesienie ręki. (3)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (3)

Dziękuję. Poprawka uzyskała poparcie większości członków komisji.

W takim razie głosujemy nad całością, czyli nad częściami ustawy budżetowej, które zostały omówione. Są to część 22, część 41 i część 68 wraz z załącznikiem nr 7 dotyczącym Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Kto jest za przyjęciem wskazanych części ustawy budżetowej? Zechce podnieść rękę. (3)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (3)

Widzę, że trzech senatorów głosowało przeciw...

(Głos z sali: Wstrzymało się od głosu.)

Tak, tak, tak, przepraszam, trzech senatorów wstrzymało się od głosu. Przepraszam bardzo.

Wobec tego stwierdzam, że ustawa budżetowa w częściach omawianych przez Komisję Środowiska została w jakiś sposób przez komisję zaakceptowana.

Ponieważ jest wymóg zreferowania prac Komisji Środowiska na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, proponuję, aby sprawozdawcą był pan senator Andrzej Grzyb, który wcześniej wyraził zgodę na uczestnictwo w posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych. Jej posiedzenie odbędzie się bodajże jutro o godzinie 9.00.

Czy jest sprzeciw w tej sprawie? Nie ma.

Wobec tego pan senator Grzyb jutro na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych przedstawi sprawozdanie z dzisiejszego posiedzenia naszej komisji.

Szanowni Państwo, chciałbym podziękować za bardzo sprawne procedowanie. Dziękuję szanownym gościom z panem ministrem Błaszczkiem, dziękuję panom senatorom za obecność, cóż, pani senator wyszła. Życzę szczęśliwego nowego roku i wszelkiej pomyślności.

(Głos z sali: O godzinie 15.00...)

Tak, o godzinie 15.00 mamy następne posiedzenie komisji. Tak jest.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 44)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851